Rok 1873. Kraków, sobota 3 maja Nr. 102.

KRAJ

Dziennik KRAJ wychodzi codzień rano z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie	kwart.	mies.
w Krakowie	12 złr. —	3 złr. —	1 złr.
w Austrji z przesyłką	16 „	4 „	1 „ 40.
w Niemczech	12 tal. —	3 tal. —	1 tal.
we Francji	80 fr. —	20 fr. —	7 fr.
w Serbji, Włoszech, Rumunii i Szwajc.	48 fr. —	12 fr. —	4 fr.
w Turcji	64 „	16 „	6 „
w Belgji	56 „	14 „	5 „

Przedpłatę przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzęda pocztowe austrjackie i zagraniczne, oraz niżéj wymienione ajencje.
Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska l. 435.
Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.
Reklamacje nieopieczętowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Rękopisów nie zwraca się.

Cena ogłoszeń (inseratów).
w pierwszém umieszczeniu wiersz . . 8 cnt.
w każdém następném umeszcz. wiersz 5 „
Stempel od każdorazowego umieszcz. 30 „
Ogłoszenia przyjmuje administracja i ajencje

Ajencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Ż. J. Wywiałkowskiego, handel Wierzuchowskiego. — **We Lwowie:** Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta.
Ajencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie: Marjan Dworski. — **We Lwowie:** Ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego. — **W Tarnowie:** Księgarnia Gazdy. — **W Wiedniu:** B. Wołowski Administrateur de la Gazette des 'Etrangers, Wien Kolovratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro anonsów, Wolzeile Nr. 2.— **W Pradze:** Ferdinandsstrasse Nr. 38. — **W Berlinie, Monachjum, Zürichu** i **St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windermachergasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurcie** nad **Menem, Berlinie** i **Lipsku, Bazylei, Zürichu, St Gall n, Genewie** i **Sztutgardzie:** Hassenstein & Vogler. — **W Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16.“

Kraków 2 maja.

W dzień otwarcia wystawy przesyłają Prusy państwu austrjackiemu powitanie sąsiedzkiéj zyczliwości, mianowicie w artykule *Provinz. Corresp.*, którego widocznym celem jest uspokoić umysły, poniekąd słusznie zatrwożone podróżą cesarza Wilhelma do Petersburga. Artykuł ten stanowczo twierdzi, że się przygotowuje serdeczne porozumienie między Austrją i Rossją. Innemi słowy, w Petersburgu mają być rzucone podwaliny do związku trzech cesarzów i nowego św. przymierza. Trzy państwa konserwatywne Austrja, Prusy i Rossja, miałyby się połączyć dla zatamowania ruchu rewolucyjnego na zachodzie, we Francji i Hiszpanji. Po zawarciu św. przymierza nastąpił wprawdzie długi pokój, ale ów sojusz z pierwszéj ćwierci bieżącego stulecia nie pozostawił u ludów dobréj pamięci. Jakkolwiek dziś świat o wiele się zmienił, i pewne rzeczy powtórzyć się nie mogą, zawsze jednak nie miło brzmi ta nazwa św. przymierza.

Komisja sprawiedliwości niemieckiéj rady związkowéj zdała sprawę z wykonania ustawy dotyczącéj towarzystwa Jezuzowego, a względnie i tych zakonów, które należy uważać za rozgałęzienie samego towarzystwa. Komisja wnosi w swojem sprawozdaniu, ażeby rada uchwaliła odnośne prawa rozciągnąć na następujące stowarzyszenia: Redemptorystów, Lazarystów, księży św. Ducha i bractwo najsłodszego serca Jezusowego, oraz aby zakłady tych stowarzyszeń najpóźniéj w 6 miesięcy po ogłoszeniu uchwały rady związkowéj zwinięte zostały. Ustawy powyższe winny być jednocześnie zastosowane do Alzacji i Lotaryngji.

Do scen, które 18 marca miały miejsce w Friedrichshain pod Berlinem, dodany został godny epilog 28 z. m. przed kratkami sądu kryminalnego. Policja berlińska za swoją brutalność otrzymała jeszcze nagrodę, albowiem z 20 oskarżonych 18 skazano, pomimo, że sam prokurator wyznał, iż owacja 18 marca nie sprzeciwiła się prawu i że postępowanie policjantów nie było całkiem słuszne.— To też *Frf. Ztg.* robi uwagę: gdzie w Prusach skarzy policjant, tam żadna obrona nie pomoże. Liczba ofiar, których się domaga królewsko pruska policja, z każdym dniem wzrasta.

Bien public donosi, że Rémusat nie poda się do dymisji, jakoż istotnie nie ma do tego żadnego powodu. *Temps*, który gorąco za jego kandydaturą obstawał, ubolewa wprawdzie nad jego porażką, lecz natomiast podnosi, że jeżeli w Paryżu jest 180,000 wyborców, którzy chcieli rządowi dać naukę, jest także 135,000 innych wyborców, którzy, jakkolwiek nie uznając stosowności téj nauki, uznają przecież dla władzy wykonawczéj konieczność zrobienia stanowczego kroku i nieodzownego oświadczenia się za rzecząpospolitą. Co zaś do kandydata monarchistów, pułkownika Stoffela, to jego fiasco dowodzi, że stronnictwo to tak w Paryżu, jak wszędzie indziéj utonęło w powszechném głosowaniu. Trafnie ocenia *Siècle* stworzoną przez wybór Barodeta sytuację, przytaczając wyrażenie jednego z przyjaciół Thiersa. Gdy go chciano pocieszać, odpowiedział pocieszycielom: „Trzeba uważać rzeczy z filozoficznego stanowiska. Faktyczny rezultat wyborów paryzkich jest ten, że monarchja zaledwie 30,000 a rzeczpospolita więcéj niż 300,000 głosów otrzymała.“

W izbie włoskiéj szczególniejszy zachodzi wypadek, że liberalne stronnictwo opozycyjne pragnie większe uchwalić pozycje w budżecie wojennym, aniżeli rząd chce przyjąć. Zwykle ministrowie stawiają kwestję gabinetową, gdy reprezentacja krajowa znacznie obcina ich wymagania; ale minister Sella chce podać się do dymisji właśnie dla tego, że mu więcéj dają, niżeli on żąda. Izba sądzi, że Włochom zagraża niebezpieczeństwo od sąsiada — od Francji — i chce dla tego kraj uzbroić, a ministerstwo lęka się olbrzymich wydatków, którym kraj nie mógłby wystarczyć.

Republikańska mniejszość kortezów pochwaliła wystąpienie rządu przeciw komisji nieustającéj. W odnośnym manifeście stoją te słowa: „Godne opłakania wypadki, które wczoraj wieczorem miały miejsce w Madrycie, dowodzą jasno istnienia zdradzieckiego spisku dla wywrócenia obecnego rządu. Taki czyn butowniczy puścić bezkarnie, znaczyłoby to okazać wielką słabość, zniweczyć całkiem karność wojskową i wzburzone społeczeństwo wystawić na niebezpieczeństwo, którém zagraża mu zuchwalstwo tylu ambitnych jenerałów i politycznych awanturników. — Rząd ma obowiązek okazać energiczną surowość wobec municypalności stolicy, która nieprawne wydała rozkazy, wobec jenerałów, którzy bez upoważnienia stanęli na czele narodowych sił zbrojnych, wobec bataljonów, które nie słuchają rządu i wobec indywiduów, co pod płaszczykiem zgromadzenia narodowego przez swoje intrygi wywołały niepokoje, które tego wieczora wzburzyły ludność madrycką.“

W Betleem znowu się poczubili Łacinnicy z Grekami, a niewierny muzułmanin musiał godzić zwaśnionych wyznawców religji miłości.

Korespondencje „Kraju“.

Wiedeń 30 kwietnia.

ω. Z opinji półurzędowych o nominacji ministra galicyjskiego, zasługuje na uwagę, co mówi: *Montags-Revue*. Najprzód wspomina o ciągłéj zyczliwości sfer rządzących dla Galicji, i dotyka rokowań ugodowych ogólnikowo, by okazać, że wszystkie dotychczasowe usiłowania w celu urządzenia stosunku prawno politycznego na podstawie samorządu prowadzone, żadnego nie odniosły skutku. Wychodząc z tego przekonania, iż na téj drodze i w tym kierunku nic już daléj zrobić się nie da; rząd w swéj nieustającéj pieczołowitości o dobro kraju, innych szukać musi środków, któreby do polepszenia stosunków galicyjskich doprowadzić mogły. Główną uwagę z tego powodu zwracać będzie na ulepszenia „pod względem ekonomicznym“, a świeżo dokonane mianowanie dr. Ziemiałkowskiego daje rękojmię, że interesa ekonomiczne Galicji w radzie rządu centralnego, będą należycie popierane i uwzględnione.

Zdaje się, że w powyższém oświadczeniu dziennika, ściśle związanego z rządem dzisiejszym, jest myśl teraźniejszych ministrów wyrażona, gdyż téj taktyki próbowano w różnych przejściach parlamentarnych z Dalmatyńcami i Południowcami, a po części i z Bukowińczykami.

Wprawdzie głosować za nowellą o bezpośrednich wyborach z konieczności nie ma już teraz potrzeby, jak za czasów „Nothwahlgesetz“, kiedy kilka dalmatyńskich głosów utorowało drogę dzisiejszéj reformie wyborczéj, ale i dzisiaj chodzi o rzeczy nader ważne, i nawet ważniejsze, niż przedtém.

Chociaż bowiem ustawa nowa, ani podstawy dawnéj, która w duchu centralizacji była ułożoną, nie narusza, i zatrzymuje podział na grupy, ani też statystycznych danych nie uwzględnia, jakby należało, jednak i dziś jeszcze rząd centralistyczny nie ma absolutnéj pewności, że z wyborów bezpośrednich wyjdzie parlament centralistyczny przynajmniéj w większości swojéj.

Tu więc zadaniem rządu centralistycznego jest utrzymanie się przy władzy, a to tylko możliwe jest w ten sposób, że będzie miał większość przy wyborach, i że tém samém będzie mógł liczyć na poparcie zasad centralistycznych w nowéj radzie państwa. W Galicji zaś mógł by się stać przy wyborach inaczéj. Mogłoby się stać, czego niebywało, że grupy wyborcze dałyby głosy osobom o których wiedzą, iż rozszerzenie swobód autonomicznych więcéj u nich znaczy, niż pozostanie u władzy czynników, centralizację wszelkiemi siłami podtrzymujących, i że przyłączyliby się do opozycji innych krajów, nie zgadzających się na dzisiejszy system rządowy.

Otoż o to tu chodzi głównie, by zneutralizować naturalny bieg rzeczy w Galicji, który opanował ludzi myślących odkąd się dowodnie okazało, iż nam pod panowaniem téj jednéj partji niemieckiéj do niczego, co trąci swobodą, żadną miarą dojść niepodobna.

Lwów 1 maja. Zgromadzenie wyborców, które miało się odbyć 19 kwietnia, odbędzie się dopiero 4go maja. Wydano następującą odezwę, wzywającą na to zgromadzenie:

„Obywatele wyborcy!

Wobec zaprowadzenia wyborów bezpośrednich do wiedeńskiéj rady państwa z pominięciem sejmu, stoimy w przededniu walki wyborczéj.

Przygotować się do téj walki, rozpatrzeć w obecném położeniu, jest świętym obywatelskim obowiązkiem każdego. Dlatego winniśmy przédewszystkiém wysłuchać sprawozdania delegata miasta Lwowa do rady państwa, dra Franciszka Smolki, który oświadczył gotowość zdania sprawy przed wami, obywatele, z czynności ostatniéj delegacji, wybranéj przez sejm krajowy, i stanie tym celem na zgromadzenie wyborców w niedzielę d. 4 maja b. r. o godz. 3 popołudniu w sali ratuszowéj.

Wzywamy was obywatele! abyście dopełniając obywatelskiego obowiązku, a zarazem wykonując prawo wasze jako wyborcy, zebrali się licznie na to zgromadzenie.“

Wiedeń. *Pokrok* zamieszcza bardzo ciekawy artykuł co do przyszłych zamiarów opozycji czeskiéj, który podajemy:

„Właśnie temu lat 12, w miesiącu kwietniu maszerowali pragscy grenadjery miejscy przy odgłosie pieśni: „Kde domov muj“ na otwarcie sejmu. A już wtedy przebyliśmy jedno smutne doświadczenie. Dyplom październikowy ustąpił miejsca patentowi lutowemu — a mimo to z jaką radością powitaliśmy ten sejm pierwszy! Pierwszy czeski sejm po 13 latach, co więcéj, pierwsza czeskiego narodu reprezentacja po 240 latach! — tak wołała z uniesieniem ta garstka czeskich pism, co się zajmowała polityką. Szczupła, bardzo szczupła była kompetencja tego sejmu czeskiego; ale któż się nie spodziewał, że przecież zdołamy ją rozszerzyć według naszych życzeń. Wszakżeśmy zasiadali w nim, a najbujniejsza fantazja pesymistowska nie byłaby wpadła na koncept, wyobrażać sobie sejm czeski takim, jakim w lat kilka był w istocie za marszałka Hartiga.

I tak doświadczenia nasze z ostatnich lat 12 w téj mierze są smutne od początku do końca. Nasze nadzieje oszukano. Nasi przeciwnicy, którzy wówczas mianowicie w *Staréj Pressie* rej wodzili, zwyciężali bez ustanku, przedewszystkiem zaś za granicą — pod Sadową, mimo że tam Austrję pobito, pod Sedanem, mimo że tam sprzymierzeniec Austrji klęskę poniósł: przy takiéj więc pomyślnéj konstelacji bardzo łatwém było plemieniu niemieckiemu, zwyciężyć także wewnątrz. Każdy cios, który w Austrję uderzył, popychał zarazem naprzód naszych ówczesnych przeciwników; a osławione „ołowiane podeszwy“ kaiserfeldowskie pozłacano systematycznie, aby nie lżejszemi stały się, ale ładniejszemi. I oto znowu w miesiącu kwietniu po latach 12 dopięli wreszcie celu życzeń swoich. Nie my, ale sejm czeski nietylko nic nie otrzymał, ale odjęto mu jeszcze prawo najważniejsze obsyłania reprezentacji centralnéj; rada państwa stała się jedynym i niezależnym czynnikiem prawodawczym.

Poglądając w tył na zeszłych 12 lat gorzkich, wynosimy z tylu nadziei przynajmniéj jedno pocieszające a godne wspomnienie: żeśmy pozostali sobie wierni. Czeski sejm, dopóki był naszym sejmem, nic nie uczynił, nie dopuścił się ani jednego postępku ustawodawczego, którymby swoim prawom i swojéj godności w czembądź ubliżył. A stracone jest na wieki tylko to, czego naród się sam zrzekł; przepadł tylko ten naród, który sam siebie się zapiera. My zaś dwanaście lat walczyliśmy wytrwale, nieustraszenie, godnie i konsekwentnie.

Takie moralne nabytki nizko wprawdzie cenią krótkowidzący smakosze polityczni naszych czasów, co szybko żyją z dnia na dzień, i tylko z chwilowym sukcesem się liczą, mimo że każde dziesięciolecie naszych czasów dowodzi, iż tylko te moralne nabytki górą idą.

Niech tam zresztą jak chce będzie, zadanie, jakie nam dzieje wskazały, jest dokonane; sejm czeski, nasz czeski sejm, jaki przed 12 laty po raz pierwszy się zgromadził, ustępuje z widowni politycznéj, ani na włos nie uchybiwszy prawom swoim. Zapewne według tajnego planu decydujących dzisiaj w Austrji czynników, będzie jeszcze z imienia egzystować, ale oczywiście tylko jako rada prowincjonalna, a kto wie, za kilka lat może i imię jego pogrzebią. Radykalniejsza frakcja centralistów nosi się z planami rozległemi; przeprowadzenie wyborów bezpośrednich wcale jéj nie wystarcza; dążyć ona będzie do tęższego zcentralizowania Przedlitawji, a hasłem jéj będzie zupełne usunięcie sejmów i delegacji, najabsolutniejsze samowładztwo „najdemokratyczniejszéj“ rady państwa.

Wobec tego może sejm czeski bez zarumienienia, z pogodném czołem obronę skarbu, jaki mu przed 12 laty powierzono, napowrót zdać w ręce narodu. A naród czeski jest wprawdzie osobą moralną, ale wcale nie jurydyczną, jaką był sejm według konstytucji Schmerlingowskiéj.— Pod względem jurydycznym naród czeski reprezentuje dziś tylko tyle a tyle okręgów wyborczych jako departamentów; a te nie mają z góry wytyczonego celu, żadne „prawo historyczne“ nie jest im dane w obronę; one mogą czynić co za dobre uznają. Dzisiaj mają ręce zupełnie wolne, nie ogranicza ich żaden program, żadne „położenie przymusowe“; umówią się tylko każdy z osobą swego posła, a tu mowa będzie jedynym prawnym łącznikiem między okręgiem a posłem. A choćby dajmy na to, jeden czeski okręg wyborczy obrał tę taktykę a drugi inną — co

jednak, jak się samo przez się rozumie, nie nastąpi — byłby to godny ubolewania brak solidarności w stronnictwie, ale dla królestwa Czech żadnych nie sprowadziłoby to skutków prawnych.

Jest to wprawdzie położenie całkiem nowe, które usuwa na bok nasze nadzieje, co przed laty 12 tak bujnie zakwitły, ale też uproszcza nam znacznie i ułatwia nasze zadanie obecne.

Narodowi czeskiemu, a raczéj tylu a tylu wyborcom tego i owego okręgu wyborczego, przypada teraz zadanie, które dotychczas w trudnych okolicznościach spełniał sejm czeski. Jesteśmy przekonani, że przy przyszłym zwrocie, przy jakiém przesileniu przyszłém — bo mimo wszelkiéj reformy wyborczéj Austrja nie ujdzie przesileń — czeskie okręgi wyborcze z tém samém słodkiém poczuciem spełnionéj powinności będą mogły w przeszłość spoglądać jak niniejszy sejm czeski.

I zaiste, czyż mamy choćby najdrobniejszy powód tracić dzisiaj nadzieję?... Dr. Florjan Ziemiałkowski jest dzisiaj ministrem austrjackim, jak był przed kilku laty dr. Giskra. Nie chodzi nam tu o osobę tego Polaka, ale o ten fakt, że za ery Bachowskiéj skazany był na fortecę, i karę tę w Meranie odsiadywał. A dzisiaj?... Tak to zmieniają się czasy! Opozycja wczorajsza przepiera dziś lub jutro swe zasady — oto wieczna nauka z tych zajmujących zmian ministerjalnych w Austrji. Wczoraj byli dr. Giskra i Dr. Berger ubogimi dependentami i pod dozorem policyjnym, jutro i pojutrze stali się przywódzcami stronnictwa rządowego i ministrami; wczoraj był Florjan Ziemiałkowski kryminalnikiem wypuszczonym, dzisiaj jest na wniosek hr. Andrassego — i to także znak czasu — ministrem austrjackim!

I dzienniki tego stronnictwa, na którego rzecz dzisiaj i od lat dopiero kilku, zaszły te zmiany ciekawe, chcą wmówić w świat, że stronnictwo federalne jest zdezorganizowane, rozbite, albowiem reforma wyborcza przeszła w ustawę! A wszakże one same są najwybitniejszym dowodem rychłéj zmienności stosunków w Austrji, i że opozycja wczorajsza bywa jutro, skutkiem niespodzianego powiewu wiatru, stronnictwem decydującém."

Niemcy.

Parlamentowi przedłożono w tych dniach memorjał o rozwoju marynarki cesarskiéj z uwzględnieniem wynikających ztąd żądań finansowych. Podług tego memorjału wydatki nadzwyczajne na flotę mają wynosić w ciągu lat dziewięciu (1873—1842) 72,812,000 talarów. Z tych zaś nadzwyczajne dodatki za pierwsze dwa lata będą opędzane z reszty kontrybucji należnéj od Francji.

Komisja petycyjna zrobiła wniosek w parlamencie, aby petycje pastora Quistorpa względem wzięcia w opiekę klasy wyrobniczéj przedstawić kanclerzowi, wraz z propozycją zebrania dokładnych wiadomości i przedstawienia takowych parlamentowi, ażali istotnie opieka prawa jest potrzebną nad kobietami i dziećmi pracującemi w fabrykach, szczególniéj w dni świąteczne lub przeciążonemi pracą w dni powszednie.

Wniosek względem zaprowadzenia kar na wyrobników niedotrzymujących umowy jest motywowany koniecznością wmieszania się ze strony państwa w stosunki pomiędzy chlebodawcami i wyrobnikami, albowiem one w chwili obecnéj taką postać przybrały, iż zagrażają normalnemu rozwojowi krajowego przemysłu i rękodzieł.

Prawodawstwo podług zdania petycjonarjuszów winno zabezpieczyć ekonomiczne położenie klasy wyrobniczéj i wziąć w opiekę wyrobników i ich życie familijne. To się da uskutecznić li tylko przez należyte poszanowanie dla zawieranych kontraktów, co jest w interesie zarówno wyrobników jak i chlebodawców. Dzisiejsza zaś walka kapitału z pracą najczęściéj polega na zupełném lekceważeniu przyjętych zobowiązań, co z czasem może wpłynąć na osłabienie w ludności poczucia prawa.

Wnioskodawcy zaprzeczają, jakoby mieli na celu ograniczenie wolności stowarzyszeń wyrobniczych, lecz tylko chcą w razie przyjęcia rzeczonego wniosku zapobiedz wszelkim nieprawnym naruszeniom kontraktu, zwłaszcza tam, gdzie to się dzieje z zupełną samowiedzą.

W izbie panów toczą się daléj obrady nad projektami kościelno-politycznemi. Poprawka do §. 13 dającego w pewnych razach ministrowi oświaty prawo zamknięcia seminarjów i konwiktów, zrobiona przez p. Gobbin, została przyjętą przez izbę panów pomimo niechęci ministra oświaty, który wprawdzie w zasadzie nie był jéj przeciwny, lecz ze względu na trudności ztąd wynikające proponował odrzucenie téj poprawki. Stósownie do wniosku p. Gobbin, prawność podobnego rozporządzenia ministra ma być orzeczoną przez trybunał królewski do spraw kościelnych, do którego zatém w takim razie przysługuje prawo apelacji w ciągu dni 30. Przyjęcie téj poprawki bardzo się nie podoba organom liberalno-narodowym i dlatego cieszą się nadzieją, że przy ostatecznéj dyskusji poprawka ta może jeszcze być odrzuconą.

Wystawa wiedeńska.

Wiedeń 1 maja.

L. [Otwarcie wystawy powszechnéj.] Już w porannéj porze rozpoczął się dziś ruch nadzwyczajny; powozy, omnibusy, doróżki — niemniéj liczny zastęp pieszych poruszał się od godziny 7méj zwolna ku Praterowi. Jeden szereg wozów np. o godzinie 10téj ciągnął się od placu św. Szczepana przez Rothenthurmstrasse, Taborstrasse, Stadtgutgasse aż do Prateru. Podobny łańcuch poruszał się przez Franz-Josefs-Quai i przy Aspernbrücke zetknął się z trzecim szeregiem wozów nadchodzącym do Ringstrasse; był to „corso“ wspaniały w saméj rzeczy.

Przez całe przedpołudnie aż do godziny 3, o któréj dwór wracał z uroczystości, cała przestrzeń od placu Szwarcenberga aż do placu wystawy w Praterze obsadzoną była z obu stron gęstym szpalerem ciekawych.

Pogoda nieświetna, ale mimo to liczba widzów na uroczystości w rotundzie była imponującą.

Wszystkie budynki wystawowe ustrojone w chorągwie; wnętrze rotundy wspaniale urządzone: dokoła miejsca dla gości, naprzeciw wchodu głównego estrada dla dworu; na punkcie przeciwnym — z prawéj strony wchodu — chóry śpiewaków i muzyka (jest to bowiem jedyny punkt w rotundzie, z którego muzyka daje się słyszeć), daléj niektóre znaczniejsze przedmioty wystawy jak: grupa z bronzu braci Thibaut z Paryża, wielka grupa lana z stearyny z fabryki Sarga w Liesing (pod Wiedniem); trofea francuzka zestawiona z rur miedzianych i mosiężnych, wyroby tkackie Filipa Haas w Wiedniu i inne; w środku fontanna gustownie ustrojona w kwiaty i rośliny.

Po godzinie 11téj wszystkie części rotundy (mającéj 104.784 metrów średnicy) — prócz pasażu przeznaczonego dla dworu — były przepełnione widzami świątecznie ustrojonymi; niemniéj galerja dokoła bieżąca, a nawet na drugiéj i trzeciéj galerji (dokoła „latarni“ w wysokości 250 stóp) widziano ludzi, wydających się w téj wysokości nader karłowato.

Dokoła estrady wyż wspomnianéj gromadziło się ściślejsze koło dygnitarzy i urzędników wystawy. Olśniewający był widok różnobarwnych mundurów, złotych i srebrnych dekoracyj, orderów, wstęg, pióropuszów i t. d., jak niemniéj przepysznych ubiorów damskich.

Wyliczać wszystkie nazwiska obecnych dygnitarzy niepodobna; nadmienię tylko, że między nimi a nawet w świcie cesarza widziałem hr. Alfreda Potockiego.

O godzinie 12téj strzały armatnie i huczne wiwaty oznajmiły przybycie dworu; wraz z cesarską parą i arcyksięciem Rudolfem przybyli następcy tronu: niemiecki, duński i ks. Walii z małżonkami i świtami swojemi.

Chór zaintonował hymn austrjacki, poczém przemówił arcyks. Karol-Ludwik protektor wystawy do monarchy, wręczając mu katalog wystawy i prosząc o otwarcie téjże. Cesarz donośnym głosem odpowiedział na to kilkoma słowy, kończąc: „Oznajmiam, iż wystawa światowa r. 1873 jest otwartą“. Wówczas chóry odśpiewały hymn umyślnie ad hoc skomponowany przez p. Weilen, na nutę wziętą z oratorjum Haendla; nastąpiły przemowy prezesa ministrów Auersperga i burmistrza Feldera, poczém dwór ze świtą i obcymi książętami przeszedł się przez galerje pałacu przemysłowego, każdym razem witany radośnemi okrzykami obecnych.

Około godziny drugiéj uroczystość była skończoną; wielu z obecnych zostało jeszcze dla oglądania wystawy. Dwór udał się do pawilonu dworskiego, w którym tymczasowo urządzono dwa apartamenta, a około godziny 3iéj wrócono do rezydencji.

Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków, 2 maja.

Uroczyste otwarcie akademji polskiéj w dniu 7 maja przez arcyksięcia Karola Ludwika nastąpi jak wiadomo przemową dostojnego protektora w języku niemieckim, na którą prezes akademji dr. Majer również w niemieckim odpowie języku. Arcyksiążę w czasie kilkoletniego swego we Lwowie pobytu żywo interesował się poznaniem piśmiennictwa polskiego, tak dalece, iż p. Maurycy Dzieduszycki, ówczesny zastępca kuratora zakładu imienia Ossolińskich udzielał mu na jego żądanie nauki polskiego języka. Arcyksiążę Karol Ludwik, jak nas zapewniano, rozumie dobrze po polsku i bez pomocy słownika czytał nawet niektóre arcydzieła naszéj literatury, nie posiadając jednak wprawy i biegłości w wymowie polskiéj, nie może w polskim języku otworzyć polskiéj akademji. Szkoda jednakże, iż p. ministrowi oświaty, który niezawodnie na ostateczne w sprawie urzędowego otwarcia akademji wpłynął postanowienia, nikt nie podsunął myśli, aby akademja polska otwartą została przemową, jeśli już niepodobna w polskim, to przynajmniéj w łacińskim języku. Uwagę taką niewątpliwie uwzględniłby był nietylko p. minister oświaty, ale tém bardziéj dostojny protektor akademji, gdyby rzecz przez najwłaściwsze organa przedstawioną została, a mianowicie przez p. ministra bez teki, przez p. namiestnika lub przez prezesa akademji. Rzecz zresztą jeszcze nie stracona.

Gwiazda.—W niedzielę dnia 4 maja, o godzinie 3 po południu walne zebranie członków.

† **Hr. Roman Sołtyk,** jenerał wojsk austrjackich, dowódzca obrony krajowéj w zachodniéj Galicji, syn ś. p. Romana Sołtyka, regimentarza z r. 1831 i posła na sejm warszawski, umarł d. 30go kwietnia b. r. w dobrach swoich Babicach w Rzeszowskiem, przeżywszy lat 52.

Pożar. — Wczoraj po godzinie 8 wieczór służąca pod nr. 323, przy ulicy Florjańskiéj, zostawiła w piwnicy palącą się świecę, w skutek czego zapaliło się porozkładane tam drzewo i po chwili ogień zaczął dochodzić do drzwi, prowadzących do składu wina i spirytusu. Na szczęście ogień wcześnie został spostrzeżony i ugaszony.

Kradzież. — W nocy z 30 kwietnia na 1 maja, wyłamane zostały drzwi sklepu korzennego przy ujeżdżalni p. Piechockiego, naprzeciw rzezalni miejskiéj i ukradziono z zamkniętéj szuflady kwotę kilka zła., cygara, tytuń, zegarek i wypita została wódka i piwo. Za parę godzin późniéj powiodło się urzędnikowi policji p. Parfeniukowi, z ajentami Tichym i Babulskim, przytrzymać na Kazimierzu sprawców kradzieży Józefa Tkaczka i Józefa Kordę, którzy przypadkowo na wolnéj stopie się znajdują, jak również i Benesza Waldmana, którym potrafiono jeszcze odebrać część zdobyczy.

W okolicach Krakowa i Wadowic stanowić będą r. b. rządowe ogiery krwi arabskiéj pełnéj lub też półkrwi, mianowicie: w Kętach: siwosz Schagya Majestoso, kasztan Gidran i gniadosz Aghil Aga; w Żywcu: siwosz Cygan, gniadosz Dionys; w Bogucicach pod Wieliczką: siwosz Hadudi, gniadosz Fernhill i anglik Wildwein; w Krzeszowicach: siwosz Saydan, kasztan Mersong; w Wadowicach: gniady anglik Eljen a Magyar, gniadosz Wezyr, kasztan Iskander Pasza i siwosz El Delemi; w Skawinie: siwosz El Delemi i gniadosz Gazlan; w Mogile: gniadosz Aghil Aga, siwosz Haamanee Semri i siwosz Schagya. Cena jest bardzo niska bo tylko 1—2 zła., tylko od niektórych ogierów 4 zła.

Wydział krajowy przeznaczył na urządzenie praktycznego kursu weterynarji w Jarosławiu 200 zła.

Fundusz na cele sztuki i poparcie artystów.— Urzędowa *Gazeta wiedeńska* zamieszcza następujące ogłoszenie:

W preliminarzu państwa, zatwierdzonym ustawą skarbową z 11 kwietnia 1873 r. na rok bieżący, uchwaloną została kwota 15,000 zła. na następujące cele:

a) na zamówienia z dziedziny sztuk pięknych;

b) na pensje dla artystów, którzy dziełami zasłużyli się już na polu sztuki;

c) na stypendja dla uboższych, ale pełnych nadziei artystów.

Minister oświecenia zastrzegł sobie udzielanie zamówień artystycznych tylko na wykonanie publicznych dzieł na polu posągowéj plastyki i historycznego malarstwa i udzielanie pensyj także bez względu na kandydatów, ubiegających się o takowe.

Wzywa się wszystkich artystów pracujących na polu poezji, muzyki i sztuk pięknych (architektury, rzeźbiarstwa i malarstwa) z królestw i krajów w radzie państwa reprezentowanych, ażeby, jeżeli pragną uzyskać stypendjum i mają potrzebne do tego warunki, zgłosili się najdaléj do 15 czerwca b. r. u właściwych władz krajowych.

Podania zawierać mają:

1. Przedstawienie rozwoju artystycznego i osobistych stosunków kandydata.

2. Wskazanie sposobu, w jaki kandydat korzystać zamierza z stypendjum dla dalszego kształcenia się.

3. Przedłożenie prób artystycznych kandydata.

Myślenice, dnia 1 maja. — Wydział pow. myślenicki uchwalił w dniu dzisiejszym adres zaufania dla dr. Ziemiałkowskiego, wynurzają swą radość z powodu mianowania go ministrem i pewne oczekiwanie, że dla dobra kraju gorliwie pracować będzie.

Wicemarszałek Ławrowski zapadł znowu od dwóch dni tak mocno na zdrowiu, że lekarze wątpią o możności utrzymania go przy życiu. Przyjął już ostatnie sakramenta.

Samobójstwo. We Lwowie zastrzelił się d. 30go kwietnia hr. Władysław Wiszniewski, asystent pocztowy, licząc lat 22. Jako powód samobójstwa podają dzienniki lwowskie melancholję.

Czytamy w *Dzien. Pozn :* Minister oświecenia wydał, jak tutejsza *Ostd. Zeitung* donosi rozporządzenie, aby odtąd nie dawano już uczniom z W. ks. Poznańskiego stypendjów dla téj tylko przyczyny, że się starają o nabycie znajomości języka polskiego. Na przyszłość mają raczéj słuchaczom teologji, medycyny, prawa, filologji i nauk przyrodzonych być udzielane stypendja pod zwykłemi warunkami, ponieważ państwo na to zezwolić nie może, aby pominąwszy wartość małą, jaką ma znajomość języka polskiego, dawano jeszcze nagrody za propagowanie anty-narodowych dążności, jak to faktycznie miało miejsce przez rozszerzanie polskiego języka w okolicach niemieckich. Jak *Ostdeutsche Zeitung* daléj donosi, uwiadomiono o tém uczniów tutejszych wyższych zakładów naukowych, dodając, że wedle dobrze poinformowanego źródła i w tych wyższych zakładach naukowych, w których nauka języka polskiego była obecnie jeszcze dozwoloną, na wniosek dyrektora zupełnie ustać może, jeżeli tenże da dowód, że poświęcony nauce téj czas się nie wynagradza i że uczniowie bardzo mały biorą udział w tym przedmiocie. Co raz to lepiéj — a dokąd zajdziemy przy podobnéj gorączce — trudno nawet odgadnąć.

Obwarowanie Poznania.—W biurach poznańskiéj dyrekcji budowy fortecy, pracują obecnie bardzo energicznie nad planami nowych wysuniętych warowni, jakiemi Poznań ma być otoczony. Słychać, że warowni takich ma być ośm; z nich cztery kosztować będą po 600,000 tal., drugie cztery po 450 000 tal.; wzniesione zaś będą w oddaleniu pół mili od muru fortecznego, tak że nieprzyjacielskie baterje oblężnicze w oddaleniu dopiero $3/4$ mili będą mogły być ustawione. Wszystkie te warownie będą połączone z sobą koleją żelazną. Budowa ich trwać będzie lat kilka, na teraz zaś mają być wybudowane trzy przedewszystkiém warownie: pod Dębcem, Junikowem i na zachód od Jerzyc.

Sprzedawanie ziemi w ręce nieprzyjaciół kraju, Moskali, Niemców, zdrowa opinja publiczna najsilniej zawsze potępiała i potępia, za to wykupowanie polskiéj ziemi z rąk niemieckich lub moskiewskich godne najwyższéj pochwały. Piotrowo, wieś w pow. szamotulskim, oddawna w ręku niemieckim zostającą, nabył od p. Otto drogą kupna p. Teodor Skrzydlewski. Oby znalazł jak najwięcej naśladów ów.

Na wystawę wiedeńską zakłady Kruppa w Essen, obok okazów armat olbrzymich, nadesłały blok stali w jednym kawale, ważący 52,000 kilogramów.

Wiedeńskie towarzystwo dziennikarzy i literatów „Concordia“, dało wystawny obiad dla literatów i dziennikarzy przybyłych do Wiednia na czas wystawy w charakterze korespondentów różnych pism perjodycznych; w liczbie przybyłych wymieniają gazety głośnego z podróży swoich barona Taylor redaktora gazety „Tribune“ wychodzącéj w Nowym-Yorku.

Curiosum. — Pewien lekarz czeski podaje jako fakt po kilkakroć stwierdzony, iż nieraz w czasie panowania ospy zdrowe matki rodzą dzieci na całém ciele ospą pokryte. W podobnym wypadku matka pozostaje zwykle przy życiu.

Język litewski. — Dzienniki czeskie donoszą, iż stowarzyszenie wzajemnéj pomocy li-

teratów w Pradze pod nazwą „Svatobor“ przeznaczyło 600 zła. zapomogi dla dra Leopolda Geitlera na podróż naukową do Litwy w celu bliższego zbadania języka litewskiego. P. Geitler chlubnie już dał się poznać światu naukowemu pracą: „O fonologji starobułgarskiéj z ciągłem baczeniem na język litewski“. Uczony badacz niedługo się w swoją podróż wybierze.

Mosenthal napisał nową tragedję 5-aktową p. t.: „Marja Antoinetta“. Wiedeński Burg teater odmówił przyjęcia tej sztuki do wystawienia.

Dla usunięcia plam atramentowych z kolorowych materyj dr. Reimann zaleca pociągnięcie ich roztworem kwasu siarczanego, który większéj części farb nie szkodzi, plamy zaś łatwo i pewnie usuwa.

Leczenie czarnéj krosty.—Edward Uściński, lekarz szpitalu w Marjampolu, powiada w *Medycynie*, że w kilkudziesięciu wypadkach czarnéj krosty *(pustula maligna)* zawsze z najlepszym skutkiem używał ciągłego okładania solą amoniacką *(murias ammoniae)*. Chorzy tym sposobem leczeni natychmiast doznają ulgi, a w 3 — 5 dni zupełnie odzyskują zdrowie. Uciekanie się do tego środka w okolicach Marjampolu tak dalece się upowszechniło, że włościanie już sami zastosować je umieją w potrzebie.

Odbyła się w trybunale cywilnym warszawskim sprzedaż w drodze działów fabryki cukru i rafinerji Elżbietów pod Sokołowem w gubernji siedleckiéj. — Jako nowonabywca utrzymał się jeden z dotychczasowych wspólników tej fabryki, bankier warszawski p. Stanisław Lesser.

Dwaj subjekci handlowi: Kantor i Bem z Warszawy, którzy uciekli z pieniędzmi za granicę, schwytani zostali przez policję miejscową w Rio de Janeiro i wkrótce mają być dostawieni do Warszawy. Widać z tego, że dziś już i Brazylja nie jest bezpiecznem schronieniem dla przestępców.

Djamenty w górach Uralskich odkryto już lat temu 40; wszakże dotychczas rozsypisk ich ani pod względem geologicznym, ani pod względem praktycznym bynajmniej nie badano. Ostatniemi czasy znajdowano djamenty nie tylko w gubernji permskiéj lecz i orenburskiéj. Z powodu ważności, jakiej ten przedmiot nabyć może przy bliższem zbadaniu, jak to np. stało się w Afryce, towarzystwo mineralogiczne w Petersburgu mianowało komisję specjalną dla wyszukania dróg i środków pilnego zbadania rozsypisk djamentów w Rosji. Komisję tę składają inżynierowie górnictwa: Kokszarow, Sokołowski Doroszin, Barbotte de Marni, Jeremiejew i Karpiński.

Statek Bessemer'a. — Bessemer zbudował model okrętu, w którym znajduje się salon tak umieszczony, że przy biegu okrętu nie kołysze się ani nie doznaje wstrząśnień, a tém samém zabezpiecza od choroby morskiéj. Zasada budowy polega na tém, że salon jest tak zawieszony jak kompas. Wątpić jednak należy czy duży okręt tak samo zachowa się jak model, gdyż należy zwrócić uwagę na to, że podróżni umieszczeni w salonie, poruszając się w nim ciągle zmieniają jego równowagę.

Jak szybko wzrastają miasta amerykańskie, świadczy miasto St. Louis, którego ludność powiększyła się od r. 1870 o 117,262 głów, tak, że dziś wynosi 428,126 mieszkańców. Jako miasto fabryczne jest St. Louis trzeciem z rzędu. Pierwszem jest Nowy-York, które liczy 7,624 fabryk; drugiem Filadelfja, licząca 7,164 fabryk; a trzeciem St. Louis o 4,579 fabrykach.

Amadeusz, były król hiszpański, pracuje nad dziełem pod napisem: *Historja króla Amadeusza pisana przez niego samego.* Dzieło to niezadługo ma ukazać się w Rzymie. Kilka wybitnych osób należących do rozmaitych stronnictw hiszpańskich jest współpracownikami króla. Rzeczone dzieło mieścić będzie cztery rozdziały, zatytułowane: *Izabela II*, *Prim*, *Hohenzollern*, *Amadeusz I.* Będzie ono niewątpliwie zawierało cenne wskazówki dla książąt pozbawionych tronu i takich, którzy znajdują się na drodze do podobnego losu.

† Arcisse de Caumont. — W Caen, w Normandji zmarł d. 16 kwietnia sławny archeolog Arcisse de Caumont. Wysoce znakomitego tego uczonego nazwano słusznie pierwszym założycielem narodowej archeologji we Francji, albowiem on pierwszy w dziele swém *Cour d' Antiquitè* utorował drogę naukowemu ocenianiu średniowiecznych zabytków. Nazwa „stylu romańskiego“, która dziś powszechnie jest używaną, przez niego została wprowadzoną na oznaczenie stylu, powstałego z połączenia starożytnych rzymskich żywiołów z motywami nowożytnemi. Caumont rozwinął historję i znaczenie stylu romańskiego w swem dziele *Essai sur l' architecture religieuse du moyen age 1824.* Wielką zasługę położył zmarły założeniem w r. 1834 francuzkiego towarzystwa starożytników, którego znakomitym organem była publikacja p. t. *Bulletin Monumental.* Dzieło Caumonta *Abécédaire d' Archeologie* przyczyniło się do rozpowszechnienia wiadomości starożytniczych w najszerszych kołach.

Największy nos posiada na całéj kuli ziemskiéj James Foote z Pettsville w Illinois. Jest on 6 cali długi, a otwory dziurek mają nie mniéj jak $^3/_4$ cala średnicy. Naturalnie, że niezwykła ta objętość króla twarzy powszechne wywołuje zadziwienie, jemu też zawdzięcza Foote wysokie swoje stanowisko, jakie w dystrykcie swoim zajmuje.

Teatr. — W sobotę dnia 3 maja 3-aktowa komedja Michała Bałuckiego: „Emancypowane,“ uwieńczona trzecią nagrodą na konkursie krakowskim w r. 1873.

Spostrzeżenia meteorologiczne. — Dnia 30 kwietnia wieczór i noc tudzież przed południem dnia 1 maja pochmurno, całe zaś popołudnie deszcz; termometr dnia tego doszedł w południe do 5.2 od 1.0 R. Barometr nad ranem dnia 1 maja począł opadać, stan jego niski; wiatr zachodni chłodny.

HOTEL SASKI. *Przyjechali*: Julja Jabłońska z synem wł. d. z Pradeł; Wład. Habdank Korzybski inż., Michał Dowgird pułk. wojsk ros., z Petersburga; Roman Jawornicki wł. d. z Kongresówki; Woj. Pik wł. apteki z Krosna; Ignacy Zabielski wł. d. z Łoszniowa; Miecz. hr. Marassé wł. d. z Galicji.

HOTEL DREZDENSKI. *Przyjechali:* Tytus Drohojowski wł. d. z Ryczowa; Konst. Rajski wł. d. z Kongresówki; Bernard Kleinman kup., Stefan br. Rejski ob., z Warszawy; Stan. Glazor z familją z Dukli; Józef Chodorowicz adw. z Galicji; Fran. Nuoffer dr. filoz. z Berlina.

Wiadomości urzędowe.

Wyciąg z dziennika urzędowego *Gazety Lwowskiéj* z dnia 28 kwietnia.

Licytacje. W sądzie pow. w Delatynie 15 maja, 19 czerwca i 23 lipca realność l. 75 w Dorze, a 15 maja, 19 czerwca i 24 lipca realność l. 9 w Delatynie. — W sądzie pow. w Kulikowie 15 maja, 16 czerwca i 16 lipca realność l. 56 w Zwertowie.

Konkursa. Posady 4 nauczycieli przy świeżo założonéj szkole 4-klasowéj w Jaworzniu; okr. szkol. krakowski. — Posada oficjała przy wyższym sądzie kraj. we Lwowie. — Dwie posady oficjałów przy lwowskim sądzie kraj. — Posada oficjała przy sądzie obwod. w Samborze. — Posady sług i woźnych: przy wyższym sądzie kraj. i sądzie kraj. we Lwowie; przy samborskim sądzie obwod. tudzież przy sądach powiat. w Kulikowie, Rymanowie, Jarosławiu, Medenicach, Przemyślanach i Założcach.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Drugie losowanie pożyczki krakowskiéj odbyło się dzisiaj, dnia 2 maja o godzinie 10 przed południem z zachowaniem zwykłych formalności. Rezultat ciągnienia jest następujący: 15,000 zła. wygrał nr. 17,953; 3000 zła. wygrał nr. 11,296; po 600 zła. wygrały numera: 16,720, 9,637, 3,326, 61,267, 34,263; po 30 zła. wygrały następujące numera: 60,399, 8,607, 15,310, 51,008, 48,648, 9,357, 7,147, 16,627, 29,867, 52,722, 62,366, 51,646, 51,783, 73,066, 9,148, 4,253, 14,299, 26,017, 43,973, 15 331, 49,190, 12,406, 67,787, 46,385, 22,757, 45,283, 56,701, 35,697, 48,361, 16,898, 50,393, 67,109, 69,147, 40,681, 46,036, 725, 3,776, 2,363, 21,925, 17,424, 27,167, 48,264, 2,499, 46,926, 20,157, 42,924, 47,938, 57,640, 70,522, 26,957, 9,820, 31,436, 24,061, 46,213, 9,578, 35,192, 69,137, 49,678, 24,522, 1,465, 64,736, 46,491, 60,878, 38,335, 44,539, 8,715, 656, 40,508.

Kasa oszczędności w Krakowie: na dniu 31 marca r. b. wynosił stan wkładek 950,920 zła. 32 cent., od dnia 1 do 30 kwietnia r. b. włożono na 3[illegible] książeczek 66,738 zła. 19 c., razem 1,017,662 zła. 51 c.; od dnia 1 do 30 kwietnia r. b. zwrócono 42,295 zła. 15 c. — Stan wkładek dnia 30 kwietnia 1873 roku 975,367 zła. 36 c.

Ostatnie wiadomości.

Jakkolwiek dla dotrzymania wobec świata przyrzeczonego terminu, odbyła się wczoraj formalność uroczystego otwarcia wystawy, rzeczywiste jednak wyobrażenie o wystawie — jak zapewniają dochodzące wiadomości — będzie można powziąć dopiero za miesiąc. Trzy czwarte bowiem przedmiotów nadesłanych nie zostało nawet rozpakowanych. — Dzienniki wiedeńskie przepełnione są napuszonemi artykułami o wielkiém znaczeniu obecnéj wystawy. Cała chwała naturalnie podług nich należy się Niemcom austrjackim. To też sądząc po dziennikarstwie centralistyczném, bezpośrednie wybory i wystawa wiedeńska kompletnie zawróciły głowy centralistom. Pycha ich nie ma prawie granic.

Cesarz Wilhelm zabawi w Petersburgu do 10go maja. Wczoraj deputacja Niemców petersburgskich wręczyła mu adres. W odpowiedzi na adres nie zaniedbał Wilhelm podnieść zaraz wielkich tryumfów niemieckich w ostatniéj wojnie, do któréj podług niego Niemcy były przymuszone. Zakończył przemowę tém, iż zjednoczone i potężne Niemcy w środku Europy stoją na straży pokoju europejskiego.

Urzędowy dziennik pruski *Provincial Correspondenz* przyznaje, iż pobyt cesarza niemieckiego w Petersburgu ma wielkie znaczenie polityczne, gdyż od czasów powstania polskiego w r. 1863 wspólność interesów i zapatrywań politycznych zaciska coraz silniéj węzły przymierza wówczas zawiązane. Jestto niejakie przyznanie, że Polska zawsze jest jeszcze najsilniejszą spójnią obu państw, i że r. 1863 był pierwszém źródłem przyszłéj potęgi Prus. Ten sam organ stara się daléj i Austrję uczynić solidarnie związaną z Rossją i Prusami.

We Włoszech niespodziewanie zaszło przesilenie ministerjalne i to z powodów dość rzadko się praktykujących. Rząd sprzeciwiał się zbyt wielkim wydatkom na budowę arsenału morskiego w Tarencie, dozwolił tylko 6 miljonów. Izbie jednak spodobało się uchwalić 23 mil. fr. Dbałe o utrzymanie jakiéj takiéj równowagi finansowéj ministerstwo, widząc dzieło swe zachwiane, podało się do dymisji. We wszystkich innych państwach parlamenty są daleko oszczędniejsze aniżeli rządy, tylko we Włoszech inaczéj. Jak *Opinione* donosi, składające swą godność ministerstwo, doradzało królowi powołanie Pisanellego dla utworzenia gabinetu. Pisanelli zastawiał się tém, że wotum izby było natury czysto administracyjnéj.

Kursa. — Wiedeń 2 maja godz. 2 m. 30. — 4% zjednocz. dług państwa banku 70.25. — Zjedn. oblig. państwa w srebrze 72.80. — Losy z 1860 r. 102.50. — Akcje banku 942.—. — Akcje kredytowe 321.25. — Londyn 108.80. — Srebro 107.75. — Dukat —.—. — Lombardy 190.—. — Losy z 1864 r. 142.50. — Akcje franko-austr. 136.—. — Napoleony 8.73—. — Akcje kolei Karola Ludwika 222.50. — Akcje kolei lwow. czern. 151.—. — Akcje kolei półn. wschodniéj 150.25. — Akcje banku związkow. 182.50. — Oblig. indemn. gal. 78.50. — Akcje banku wied. dla obrotu 207.—. — Akcje anglobanku 284.25. — Akcje kolei rząd. 334.—. — Kolei siedmiogrodz. —.—. — Kolei Rudolfa 166.—. — Tramway 354.—. — Banku budowy 261.50. — Akcje kolei wschodniéj 120.—. — Akcje banku anglo węg. 109.—. — Akcje kolei zjedn. 241.50 — Losy tureckie 73.—. — Losy premj. węg. 97.75. — Akcje kolei bogumińskiéj 170.50. — Akcje kolei ces. Elżbiety 242.—. — Akcje kolei półn. zachodn. 214.50. — Akcje franco-hungaria 96.—. — Ogólny bank austr. 302.50. — Akcje nowego wiedeńskiego tow. Tramway —.—.

Usposobienie giełdy: stałe.

Kurs papierów i pieniędzy.

KRAKOW, 2 maja.	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
5% Obligacje indemn. galicyjskie .. kupon ubiegły .... —1	77	50	79	50
4% Listy zastawne galicyjskie .... kupon ubiegły 134	71	25	72	75
5% Listy zastawne galicyjskie..... kupon ubiegły 168	78	50	80	25
4% Listy zastawne polskie serja I.. kupon ubiegły 143	93	—	94	75
4% Listy zastawne polskie serja II. kupon ubiegły 143	93	—	94	75
5% Listy zastawne polskie nowe . kupon ubiegły 179	93	—	94	75
4% Listy likwidacyjne polskie..... kupon ubiegły..... 167	78	25	79	50
6% Listy zastawne banku hip. gal. kupon ubiegły 101	87	75	89	50
6% Listy zastawne banku włościań. kupon ubiegły 201	94	—	96	—
Galic. zakładu kredyt. ziemskiego:				
5½% Listy zast. 36-letnie srebrem.	—	—	—	—
6% Listy zast. 36-letnie banknot..	—	—	—	—
6% „ „ 18-letnie „	—	—	—	—
Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiéj.	95	—	97	—
„ „ galic. Karola-Ludwika ..	221	50	224	50
„ „ lwowsko-czern.-jaskiéj ..	149	—	152	—
„ banku dla han. i przem. 80 zła.	—	—	—	—
Losy krakowskie na 20 zła........	—	—	25	—
„ 5% (Donau-regulirung)......	97	—	100	—
„ premjowe węgierskie........	97	—	100	—
„ 3% tureckie 400 franków....	72	50	74	50
„ miasta Stanisławowa........	—	—	25	50
Srebro nowe austrjackie..........	107	—	109	—
„ w kuponach..............	106	75	108	25
„ (obrączkowy rubel).........	167	—	172	—
Ruble papierowe rossyjskie.......	146	50	148	—
Talary pruskie.................	162	50	164	50
Dukat obrączkowy...............	5	15	5	25
20-frankówka..................	8	71	8	85
Rumuńskie obligacje 100 tal......	44	—	46	—

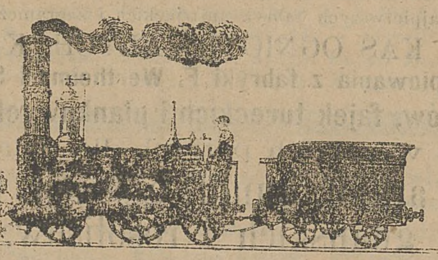
WIEDEN, 1 maja.	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Renta austrjacka 5%...........	70	40	70	50
„ „ w srebrze 5%....	72	80	73	—
Losy:				
Z roku 1839 całe za 100 zła.......	296	—	298	—
„ 1839 ⅕ „ 100 „	296		298	—
4% rząd. z r. 1854 za 250 „	96	—	96	25
5% „ „ 1860 całe „ 500 zła. ..	102	60	102	90
5% „ „ 1860 ⅕ „ 100 „ ..	118	—	119	—
Rządowe „ 1864 za 100 zła......	142	50	143	—
Węgierskie poż. prem. na 100 zła....	97	50	98	—
Kredytowe 1860 r..... „ 40 zł.m.k.	181	—	182	—
Krakowskie......... „ 20 zła. ..	—	—	—	—
Ofen (Budy)......... „ 40 „	30	50	31	—
Rudolfa............ „ 10 „	14	50	15	—
Salzburga.......... „ 20 „	25	—	25	50
Obligacje:				
Indemnizacyjne galicyjskie........	78	50	79	25
Pożycz. kolei węg. sr. 5% szt. 120 zła.	100	—	100	25
Akcje bankowe:				
Anglo-austrjackie ..... za 120 zła.	284	75	285	25
Boden-Credit austrjac. . „ 80 „	291	—	293	—
„ „ węgier. .. „ 80 „	—	—	—	—
Franco austrjackie .... „ 80 „	135	50	136	—
„ węgierskie .... „ 80 „	96	50	97	50
Galic. banku hipotecz. . „ 160 „	—	—	—	—
„ dla handlu i prz.. „ 80 „	—	—	—	—
„ Landebk. Lwów. „ 100 „	—	—	—	—
Handelsbank wiedeński „ 200 „	283	50	284	—
Interventionsbank..... „ 80 „	—	—	—	—
Länderbank Verein.... „ 140 „	171	—	171	50
Nationalbank.................	944	—	946	—
Unionbank.......... za 200 zła.	242	—	242	50
Vereinsbank austrjackie „ 200 „	180	50	181	—
Verkehrsbank .... „ 80 „	207	—	208	—
Wechslerbank wiedeńs. „ 80 „	263	50	264	50
Wechslerstuben Gesel.. „ 80 „	184	50	185	50
Wiener Bank Verein... „ 80 „	355	—	357	—
Akcje kolei:				
Arcyksiecia Albrechta 200 zła.....	—	—	—	—
Alföld Fiume....... 200 zła. sr. .	—	—	—	—
Dniestrzańska ...... 200 „ „ ..	—	—	—	—
Elisabeth.......... 200 zł. m. k.	242	25	242	75
„ Linz Budw. 200 zła. sr. .	—	—	—	—
Eperies-Tarnow ..... 200 „ ..	—	—	—	—
Ferdinand Nordbahn 1000 zł. m. k..	2205	—	2215	
Gal. Karl Ludwig ... 210 zła. sr...	223	75	224	25
Kaschau Oderberg... 200 zł. m. k..	—	—	—	—
Lemb. Czern. Jassy.. 200 „	150	—	151	—
Rudolfbahn......... 200 „ sr....	165	—	166	—
Siebenbürger I. ..... 200 „ ..	—	—	—	—
Staatsbahn (500 fr.).. 200 „ ..	333	50	334	—
„ II emisji.. 800 „ ..	—	—	—	—
Südbahn (Lombard.). 200 zł. m. k..	190	50	191	—
Theissbahn......... 200 „	235	—	236	—
Tramway wied. ..... 200 „	354	—	355	—
Węg. gal. I. Łupk... 200 „ sr....	—	—	—	—
„ Nordostbahn ... 200 „ ..	144	50	145	—
„ Ostbahn (500 fr.) 200 „ ..	—	—	120	—
Akcje przemysłowe:				
Baugesells. allg. oest. 80	262	—	263	—
„ Wied..... 100 zł. m. k..	309	50	310	50
Bauverein „ 100 „ „ „ „	101	50	102	—
Kałusza............ 200 „ „ „	—	—	—	—
Masz. wied......... 200 „ „ „	—	—	—	—
„ lwow.......... 100 „ „ „	—	—	—	—
Parcelacyjne galic.... 100 „ „ „	—	—	—	—
Wied. parcelacyjne... 100 „ „ „	141	—	142	—
Listy zastawne:				
Allg. oest. Bd. Kr. los... 5% zła. sr...	100	25	100	50
„ „ 33 lat los ... 5% w. a....	88	—	88	30
„ „ gm. 40 ..... „ „	85	—	86	—
Galic. Banku Hyp..... 6% w. a....	—	—	—	—
„ Banku Włośc... 8% „ „...	95	—	95	50
Nationalbank........ 5% m. k....	—	—	—	—
„ „ .... 5% w. a....	90	30	90	60
Węg. tow. kred....... 5½% „	84	50	85	—
Obligi pierwszeństwa:				
Arcyks. Albrechta.... 100 w. a....	89	50	90	—
Alföld Fiume........ 5% zła. sr...	89	70	89	90
Dniestrzańskie....... 5% „ „..	66	—	66	50
Ferd. Nordbahn...... 5% m. k....	89	50	90	—
„ „ „ ...... 5% zła. ...	85	50	86	50
„ „ „ ...... 5% zła. sr...	103	60	103	90
Gal. Kar. Lud........ 5% „ „..	101	50	102	50
„ II. em. .... 5% „	97	50	98	—
„ 1871 III. .... 5% „	96	60	96	80
Kasz. Oderb. .... 5% „	92	30	92	50
Lwów.-Czern.-Jassy:				
„ I 1865....... 5% sr. w. a..	77	50	77	75
„ II 1867....... 5% „ „ „	86	20	86	50
„ III 1868....... 5% „ „ „	76	50	77	—
„ IV 1872....... 5% „ „ „	—	—	—	—
Mähr. Sch. Central.... 5% „ „ „	—	—	88	75
Siebenbürgen I. ..... 5% sr. w. a..	88	—	88	50
Südbahn (Lombardy). 3% „ „ „	108	50	109	—
Theissbahn......... 5% „	—	—	—	—
Węg.-galic. Łupkow. . 5% „ „ „	82	50	83	—
„ Nordostbh... 300 5% „ „ „	81	80	82	10
„ Ostbahn.... 300 5% „ „ „	77	75	78	—

WARSZAWA, 28 kwietnia.	Rrs.	k.	Rsr.	k.
Listy zastawne serji 1. 4%	95	15	95	45
„ „ „ 2. 4%	93	90	94	20
kupon ubiegły..............	1	42²/₉	—	—
„ nowe 5%	93	90	94	20
kupon ubiegły..............	1	77⁷/₉	—	—
„ likwidacyjne.... 4%	79	05	79	35
kupon ubiegły	1	65⁵/₉	—	—

Wydawca i redaktor odpowiedzialny:
Stanisław Gralichowski.

ROZKŁAD JAZDY

wyłącznie uprzywilejowanej kolei północnéj cesarza Ferdynanda



ważny od 1go Maja 1873 r.

Odjazd z Wiednia	pociąg pospieszn. z I i II klasą.	pociąg pospiesz. z I II klas	pociąg osobowy z I, II i III klasą	pociąg osobowy z I, II i III klasą	pociąg os. według potrzeby I, II i III k.	pociąg mieszany z II i IV kl.	pociąg mieszany z II i IV kl.	poc. miesz według potrzeby II i IV kl.
	10.30 przp.	11.10 nocą	8.— rano	8.3 wiecz.	8.15 wiecz.	2.— popł.	4.45 popoł.	5.— popł.
Przyjazd do								
Floridsdorf	10.39 „	1.19 „	8.10 „	8.41 „	8.26 „	2.12 „	4.58 „	5.13 „
Wagram	.	.	.31	9. 3 „	8.48 „	2.42 „	5.30 „	5.45 „
Gänserndorf	11.12 „	11.52 „	8.5	9.2 „	9. 9 „	3. 9 „	5.59 „	6.14 wie.
Angern	.	.	9.10 „	9.45 „	9.30	3.34 „	6.4 wie	6.39 „
Dürnkrut	11.40 „	12.18 „	9.25	10. noc	9.47 „	3.56 „	6.46 „	7. 1 „
Hohenau	.	.	9.49 „	10.29 „	10.14 nocą	4.31 „	7.22 „	7.37 „
Lundenburg	12.21 pop.	12.59 „	10.18 pr	11.— „	10.45 „	5.13 „	8. 3 „	8.18 „
Feldsberg	.		.	.	.	6.47 wie.	.	.
Nicolsburg	.	.	.	.	.	7.22 „	.	.
Neusiedl	.	.	.	.	.	7.58 „	.	.
Grussbach	.	.	.	.	.	8.26 „	.	.
M. Neudorf	.	.	10.42 „	11.30	11.11 „	5.46 pop.	8.40 „	8.55 „
Göding	12.56 pop.	.	10.57	11.45 „	11.27 „	6. 5 wie.	9.— „	9.15 „
Rohatetz	.	.	11.1	12.— „	11.43 „	6.22 „	9.18 „	9.33 „
Bisenz	.	2.— nocą	11.30	12.19 „	12. 3 „	6.48 „	9.45 „	10.— nocą
Hradisch	1.40	2.18 „	1. 3 „	12.42 „	.27 „	7.17 „	10.16 nocą	10.31 „
Napagedl	2.—	.	2.15 pop	1. 6 „	12.51 „	7.43 „	10.44 „	10.59 „
Tlumatschau	.	.	12.33 „	1.25 „	1.10 „	8. 7 „	11.11 „	11.26 „
Hullein	.	2.59 „	12.45	1.39 „	1.24 „	8.22 „	11.29 „	11.44 „
Prerau	2.43 „	3.18 ran	1. 8	2. 4 „	1.49 „	8.55 „	12. 4 „	12.19 „
Brodek	3. 6	4.26 „	2.24 „	.5 „	2.51 „	9.33	.	.
Ołomuniec	3.28	5. 4 „	2.55	3.28 rano	3.28 rano	10. 4 nocą	.	.
Prossnitz	4.34 „	.	4.34	4.30 „	4.30 „	11. 4 „	.	.
Sternberg	4.24 „	.	4.24 „	4.20 „	4.20 „	.	.	.
Leipnik		3.4 „	2.33	2.43 „	2.28 „	.	12.49 „	1. 4 „
Weisskirchen	3.38 „	4. 4 „	2.56 „	3.08 „	2.53 „	.	1.22 „	1.37 „
Pohl	3.55 „	.	3.14 „	3.27 „	3.12	.	1.48 „	2. 3 „
Zauchtl	.	4.33 „	3.32 „	3.46 „	3.31	.	2.15 „	2.30 „
Stauding	.	.	3. 3 „	4. 7	3.52 „	.	.43 „	2.58 „
Schönbrunn	4.44 „	5. 9	4.18 „	4.32 „	4. 7 „	.	3.21 rano	2.36 rano
Freiheitau	5.14 „	5.48 „	5. 4 „	5.48 „	5.48 „	.	5.48 „	5.48 „
Opawa	.42 „	.24 „	5.42 „	6. 4 „	6. 4 „	.	6.24 „	6.24 „
Ostrawa	4.53	5.17 „	4.32 „	4.51 „	4.31 „	.	3.38 „	3.56 „
Friedek	6.23 wi	6.51 „	6.23 wie.	6.51 „	6.51 „	.	6.51 „	6.51 „
Friedland	7. 7 „	7.34 „	7. 7 „	7.34 „	7.34 „	.	7.34 „	7.34 „
Hruschau	.	.	4.40 pop	5.— „	4.40 „	.	3.5- „	4.12 „
Oderberg	5. 5	5.30 „	4.50 „	5.10 „	4.50 „	.	4.10 „	4.30 „
Wrocław	9.4 wie.	10.— rano	10.20 wie	11.45 prpł	11.45 prp	.	11.45 prpł.	11.45 prpł.
Poznań	11. 4 pr	4.49 pop	11. 4 ppł	4.49 pop	4.49 pop.	.	4.49 pop.	4.49 pop.
Szczecin	5.12 pop	.	5.12 pop	.	.	.	.	.
Berlin	5.1 ran	4.45 „	8.30 rano	10.45 wie	10.45 wie	.	10.45 wie.	10.45 wie.
Hamburg	3.15 pop	.	3.15 pop	.	.	.	.	.
Petrowitz	.	.	5.57 „	6. 6 rano	.	.	4.58 ran	5.19 rano
Pruchna	5.54 „	.	6.18 wi	6.28 „	.	.	5.32 „	5.57 „
Chybi	6. 6 wie	.	6.33 „	6.44 „	.	.	5.56 „	6.23 „
Dziedzice	6.24 „	.	6.52 „	7. 5 „	.	.	6.27 „	6.55 „
Bielsk	7.35 „	.	7.3 „	7.41	.	.	7.41 „	7.41 „
Oświęcim	6.55 „		7.3 „	7.45 „	.	.	7.26 „	9. 6 „
Trzebinia	7.32	.	8.19 „	8.32 „	.	.	9.13 „	10.15 prpł.
Szczakowa	9.14	.	9.14 „	10.16 prpł	.	.	10.16 prpł.	.
Granica	9.34 „	.	9.34 „	1. 6 „	.	.	11. 6 „	
Mysłowice	.	.	.	11.44	.	.	11.44 „	.
Warszawa	6. 5 ran	.	6. 5 rano	8.18 wie.	.	.	8.18 wie.	.
Petersburg	4.0 po	.	4.3 pop	8.— rano	.	.	8.— „	.
Krzeszowice	7.56 wie.	.	8.45 wie.	9. 2 prpł	.	.	10. 1 prpł.	10.56 prpł.
Zabierzów	/	.	9. 6 „	9.25 „	.	.	10.28 „	11.33 „
Kraków	8.30 „	.	9.26 „	9.47	.	.	10.58 „	12.— „
Lwów	5.57 ran	.	10.50 prpł	9. 5 wie	.	.	.	.
Czerniowce	1.33 po	.	11.37 pop	10.40 prp	.	.	.	.
Suczawa	4.41 „	.	5.46 rano	3.45 pop	.	.	.	.
Jassy	9.33 wie	.	1. 3 pop.	.	.	.	.	.
Podwołoczyska	1.29 prpł.	.	8.15 wie	8. 8 rano	.	.	.	.
Odessa	9.11 „	.	10.31 noc	.	.	.	.	.

Odjazd z Wiednia	pociąg kurjerski z I i II klasą	pociąg pospiesz. z I i II klas.	pociąg kurjerski z I i II klasą	pociąg osobowy z I, II i III k	pociąg osobowy z I, II i III k	pociąg os. według potrzeby I, II i III k.
	3.— popoł.	10.50 nocą	1.35 popoł.	8.30 rano.	8.— wiecz	7.5 wiecz.
Przyjazd do:						
Floridsdorf	3.10 „	10.59 „	1.44 „	8.40 „	8.11 „	7.15 „
Wagram	.	.	.	9. 3 „	8.33 „	7.35 „
Gänserndorf	3.45 „	11.32 .	2.15 „	9.23 „	8.54 „	7.55 „
Marchegg	4.12 „	12. 1 „	2.38 „	9.57 „	9.33 „	8.25 „
Preszburg	5. 9 „	1. 6 „	3.35 „	11. 7 prpł.	10.54 „	9.40 „
Peszt	10. 5 wie.	6.35 rano	8.21 wie.	5.56 wie.	6. 6 rano	5.19 rano
Bazias	.	.	6.50 rano	8.46 rano	10.29 wie.	.

Odjazd z Wiednia	pociąg kurjerski z I i II kl.	pociąg osobowy z I, II i III k	pociąg osobowy z I, II i III k	poc. osob. według potrzeby I, II i III k.	pociąg osobowy z I, II i III k
	1.15 popł.	7.15 rano.	6.45 wiecz.	6.15 wiecz.	9.30 noc
Przyjazd do					
Floridsdorf	1.24 „	7.24 „	6.55 „	6.25 „	9.40 „
Wagram	.	7.46 „	7.18 „	6.47 „	10.— „
Gänserndorf	1.55 „	8. 5 „	7.38 „	7. 7 „	10.19 „
Angern	.	8.22 „	7.56 „	7.24 „	10.34 „
Dürnkrut	.	8.37 „	8.12 „	7.39 „	10.49 „
Hohenau	2.36 „	9. 1 „	8.38 „	8. 5 „	11.11 „
Lundenburg	2.57 „	9.31 „	9. 6 „	8.33 „	11.38 „
Feldsberg	.	10.26 prpł.	10.11 nocą	10.11 nocą	.
Nicolsburg	.	11. 1 „	10.51 „	10.51 „	.
Neusiedl	.	11.39 „	11.34 „	11.34 „	.
Grussbach	.	12. 7 pop.	12. 8 „	12. 8 „	.
Kostel	.	9.52 prpł.	9.27 wie.	8.55 wie.	11.58 „
Saitz	.	10. 4 „	9.41 „	9. 8 „	12.11 „
Branowitz	.	10.27 „	10. 4 nocą	9.30 „	12.32 „
Rohrbach	3.52 „	10.41 „	10.19 „	9.43 „	12.45 „
Raigern	.	10.51 „	10.29 „	9.53 „	12.55 „
Möditz	.	10.59 „	10.37 „	10. 1 nocą	1. 3 „
Ob. Gerspitz	.	11. 7 „	10.45 „	10. 9 „	1.11 „
Berno	4.17 „	11.17 „	10.55 „	10.18 „	1.20 „
Chirlitz	.	11.44 „	11.30 „	11.30 „	.
Sokolnitz	.	11.55 „	11.44 „	11.44 „	.
Austerlitz	.	12. 8 pop	11.59 „	11.59 „	.
Raussnitz	.	12.21 „	12.14 „	12.14 „	.
Wischau	.	12.44 „	12.44 „	12.44 „	.
Eiwanowitz	.	12.59 „	1.— „	1.— „	.
Nezamislitz	.	1.10 „	1.13 „	1.13 „	.
Bedihost	.	2.21 „	2.11 „	2.1 „	.
Prossnitz	.	2.33 „	2.24 „	2.24 „	.
Wrbatek	.	2.57 „	2.51 „	2.51 „	.
Ołomuniec	.	3.30 „	3.22 rano	3.22 rano	.
Sternberg	.	4.24 „	4.20 „	4.20 „	.
Kojetein	.	1.31 „	1.34 nocą	1.34 nocą	.
Chropin	.	1.40 „	1.43 „	1.43 „	.
Prerau	.	1.58 „	2. 2 „	2. 2 „	.
Praga	10.— wie.	7.41 wie.	7.23 rano	6.28 rano	6.43 rano
Bodenbach	2.— nocą	2.— nocą	11.40 prpł	11.14 prpł.	9.35 prpł.
Drezno	3.50 „	3.50 „	2. 5 pop.	2. 5 pop.	11.20 „
Lipsk	7.— rano	7.— rano	5.31 wie.	5.31 wie.	3.50 pop.
Berlin	8.35 wie.	8.35 „	7.55 „	7.55 „	3.45 „
Hamburg	8.— wie.	8.— wie.	5.— rano	5.— rano	10.20 prpł.

Przyjazd do Wiednia.

pociąg pospiesz.	pociąg pospiesz.	pociąg osobowy	pociąg osobowy	poc. osob. według potrzeby	pociąg mieszany	pociąg mieszany	poc. miesz. według potrzeby	pociąg kurjerski	pociąg pospiesz.	pociąg kurjerski	pociąg osobowy	pociąg osobowy	poc. osob. według potrzeby	pociąg kurjerski	pociąg osobowy	pociąg osobowy	poc. osob. według potrzeby	pociąg osobowy
Z Hamburga, Berlina, Wrocławia, Petersburga, Warszawy, Czerniowiec, Odessy, Krakowa, Trzebini, Oderbergu, Ostrawy, Ołomuńca, Lundenburg.								Z Pesztu, Preszburga, Marchegg, Gänserndorf.						Z Hamburga, Berlina, Lipska, Drezna, Bodenbach, Pragi, Berna, Lundenburg.				
5.20 popł	1.3 nocą	7.20 wieczorem	4.54 rano.	5.9 rano.	12.23 popołud.	4.3 ran .	4.18 rano.	2.25 popołud.	9.38 popołud.	7.42 wieczor.	6.24 wieczór.	6.20 rano.	5.45 rano.	4.19 popołud.	8.12 wieczór.	8.23 rano.	8.3 rano	6.48 rano

Obwieszczenie.

Dla zasłonienia stawiających nowe lub przeistaczających dawne budowle od szkód, na jakieby narażeni być mogli przez powierzanie robót osobom nieupoważnionym, — Magistrat podaje do powszechnéj wiadomości, że w roku 1873 do wyrabiania planów i kierownictwa przy stawianiu budynków upoważnieni są w mieście Krakowie następujący

Inżynierowie i budowniczowie.

Barański Paweł.
Beym Ludwik.
Donhaiser Józef.
Gebauer Aleksander.
Łuszczkiewicz Antoni.
Matusiński Jacek.
Nitsch Maksymilian.
Nowicki Adam.
Ochmański Józef.
Pokutyński Filip.
Zebrawski Teofil.
Żołdani Stefan.

Do wykonywania robót ciesielskich przy budowlach pod dozorem ukonsensowanego budowniczego upoważnieni są

Majstrowie ciesielscy:

Bruśnicki Władysław.
Chojnacki Franciszek.
Głowacki Andrzéj.
Hroboni Karol.
Kołodziejski Wincenty.
Kowalski Walenty.
Müller Stanisław.
Müller Wacław.
Pszorn Julian.
Romanowski Andrzéj.
Tlachna Franciszek.

Roboty murarskie wykonywać mogą pod dozorem upoważnionego budowniczego ukonsensowani

Majstrowie murarscy:

Drozdowski Andrzéj.
Drozdowski Jan.
Ertel Jan.
Grabowski Ignacy.
Latkowski Ignacy.
Majeranowski Wincenty.
Müller Bronisław.
Opid Adolf.
Tomaszewski Paweł.
Zieliński Jan.
Zamojski Teofil.

Nakoniec upoważnieni są do wykonywania przy budowlach robót kamieniarskich również pod dozorem ukonsensowanego budowniczego

Majstrowie kamieniarscy:

Bermann Samuel.
Gadomski Walery.
Galli Jan.
Hochstim Berl.
Hochstim Fabian.
Hochstim Mendel.
Korliński Jan.
Langmann Ferdynand.
Stehlik Edward.
Wyspiański Franciszek.

Magistrat kr. gł. m. Krakowa
dnia 5 Kwietnia 1873. (4301 1-3).

OGŁOSZENIE.

Wynajmuje się w Wiedniu, z usługą lub bez onéj, całkiem osobne i umeblowane mieszkanie na Haut-Parterre, złożone z 4 frontowych pokoi z balkonem, kuchni, przedpokoju i pokoiku dla sługi, z piwnicy i strychu, tudzież z całkowitą pościelą nieużywaną, sprzętem kuchennym, kredensowym i gospodarskim, od 20 Maja do 1 Września, za cenę siedmset złr. (700 złr.). — Wiedeń, Heu-Gasse Nr. 80 Parterre, drzwi 5 naprzeciwko Belwederu. — Wiadomość szczegółowa tamże.
(4297 2-6).

M. DWORSKI

w Krakowie, Rynek główny pod Nr. 14
poleca swój dobrze zaopatrzony

Skład papieru zwyczajnego i listowego,
KSIĄG HANDLOWYCH, KOPIAŁOW i KSIĄŻECZEK NOTATKOWYCH
z pierwszéj fabryki E. Rollingera w Wiedniu oraz
wszelkich potrzeb piśmiennych i kontoarowych
z najpierwszych fabryk austrjackich i zagranicznych.

SKŁAD KAS OGNIOTRWAŁYCH, KASETEK
i maszyn do kopiowania z fabryki F. Wertheima i Spółki w Wiedniu.
Skład cybuchów, fajek tureckich i piankowych, cygarniczek,
oraz wszelkich potrzeb dla palących.

Skład herbaty, araku, rumu, essencji, likierów, wódek gdańskich i rosolisów.

Skład wody kolońskiéj, perfumeryj, mydeł, grzebieni, szczotek, szczoteczek do zębów
I WSZELKICH POTRZEB TOALETOWYCH.
(4244 5-?)

Skład różnych wyrobów galanteryjnych

jako to:
albumów, pugilaresów, portmonetek, torbeczek i neceserów podróżnych, kart do gry i tp.

Wyłączny skład ulepszonéj masy woskowéj do zapuszczania podłóg i posadzek

ze słynnéj fabryki **J. Vetulaniego w Warszawie.**

Odsprzedającym ustępuje się na masie woskowej **stósowny rabat.**

Zajmuje się wyrabianiem wiz paszportowych i legalizacji dokumentów u wszystkich konsulatów zagranicznych.

Wszelkie zamówienia zamiejscowe uskuteczniają się niezwłocznie za pobraniem należytości.

Zarząd cegielni parowéj

Maurycego Barucha w Łagiewnikach

pod Krakowem (4286 2-6).

uwiadamia niniejszém Szanowną Publiczność, iż zamówienia na cegłę wyrobu maszynowego i ręcznego przyjmują się w biurze **Młyna Parowego na Podgórzu** po cenach niżéj wyszczególnionych, a mianowicie:

1000	cegły maszynowéj	po **18** złr.	na miejscu w cegielni
1000	„ prasowanéj rozmiarów większych	po **25** złr.	
1000	„ ręcznéj prasowanéj	po **18** złr.	
1000	„ dachówki	po **22** złr.	
1000	„ ogniotrwałéj	po **70** złr.	

Jednocześnie zwraca się uwagę Szanownéj Publiczności, iż Fabryka wyrobów glinianych **w Łagiewnikach** dostarcza piece kaflowe i kominki w różnych rozmiarach tak polewy porcelanowéj jako też zwykłéj wraz z ustawieniem po cenach stałych.

Zarząd Zakładów.

Wiadomość

dla zwiedzających wystawę powszechną.

Pierwszy ogólny koncessyonowany

zakład do wynajmowania pomieszkań i pośredniczenia

Ottona Mietzl'a

w Wiedniu, miasto, Wollzeile L. 6 na półpiętrze (Mezzanin)

urządził podczas wystawy powszechnéj

osobny oddział do pośredniczenia w wynajmowaniu pomieszkań i do ich dostarczania dla obcych, i ma tak rozległe stosunki, że może każdego czasu ile możności według życzeń wskazać większe umeblowane i nieumeblowane mieszkania roczne, miesięczne i letnie, tudzież mniejsze pomieszkania, osobne pokoje, gabinety i t. p. i wystarać się o nie z pewnością, jeżeli zamówienie będzie wczesne. Uprasza się dlatego o opłatne przysyłanie zamówień z dokładnem wyrażeniem wszelkich możliwych życzeń na 8—14 dni przed przybyciem z zaliczeniem stósownéj zaliczki na najem, tudzież z wynagrodzeniem za pośrednictwo. (4281 4-16).

Wielki skład

rur z żelaza lanego i kutego

tudzież glinianych, jako też rur do spajania

utrzymuje zawsze (4295 2-8).

kontynentalne akcjne Towarzystwo do zakładania wodociągów i urządzeń gazowych

(Continental-Actien-Gesellschaft für Wasser- u. Gas-Anlagen)

w **Berlinie**, Prinzenstrasse 71, w **Wrocławiu** Altbüsserstrasse 12, w **Gracu** Radetzky Str. 1.

Dr. L. G. Kraus,

em. sekundaryusz kliniki i oddziału syfilitycznego w wiedeńskim c. k. szpitalu powszechnym, ma swój

Instytut Ordynacyjny

dla słabości
ukrytych i skórnych
Wiedeń, Franz-Josephs Quai, Werderthorgasse Nr. 7, II. Stock.
Ordynuje od 11 do 2 i od 5 do 8 wieczór.

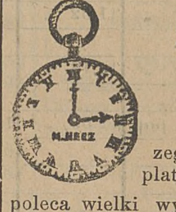
Pisemne konsultacye uskutecznia się niezwłocznie, a medycyny i instrukcye posyła się w każdym języku.

Moja 20to-letnia praktyka, liczne doświadczenia, jakie zebrałem w najpierwszych i największych szpitalach i moje naukowe zdolności na polu syphilodologii, podają najlepszą rękojmię, że chorzy będą **prędko i radykanile** wyleczeni. 4106(-?) III

W licznie uczęszczanem zdrojowisku leczniczém

SZCZAWNICA

rozpocznie się pora zdrojowa z dniem 20go maja.
Zamówienia na mieszkania i wody mineralne z 7 zdrojów, należy adresować do zarządu zakładu zdrojowego w Szczawnicy.— Komunikacya zakładu z stacyami kolei żelaznéj w Krakowie i Bochni, ułatwioną jest trzykrotnie dziennie kursującym c. k. wozem pocztowém. — Pisma o zdrojowisku przesyła się bezpłatnie. 4198(9-10)



Obfity i od wielu lat wzięty

Skład Zegarków

M. HERZA

zegarmistrza w Wiedniu, Stephansplatz, 6, Aussenseite des Zwettlhofes,

poleca wielki wybór wszelkich gatunków dobrze regulowanych zegarków z roczną gwarancyą według cennika.

Zegarek nieuregulowany o 2 złr. taniéj.

Genewskie zegarki kieszonkowe.

Srebrny cylinder z 4 rubinami........	10—13 fl.
„ „ z obwódką złotą i spręż.	13—15 „
„ „ damski...........	13—18 „
„ „ z podwójną kopertą...	16—17 „
„ „ z kryształ. szkłem	14—17 „
„ anker z 15 rubinami	16—19 „
„ „ z srebr. kop. wewnątrz	20—23 „
„ „ z podwójną kopertą...	18—23 „
„ „ „ „ lepszy	24—28 „
„ „ z kryształ. szkłem	18—25 „
„ zegarek z podwójn. kop. dla wojsk.	29—30 „
„ Cylinder remontoar	22—26 „
„ Anker remont. nakręc. z boku...	28—35 „
„ „ z podwójną kopertą...	36—40 „
„ „ z kryszt. szkłem......	30—36 „
„ anker armée-remontoirs	38—45 „
Złoty damski zegarek z 4 i 8 rubinami	25—30 „
„ „ emaliowany	30—36 „
„ „ ze złotą kopertą wewn.....	35—40 „
„ „ emaliow. z brylantami	40—48 „
„ „ z kryształ. szkłem.........	32—45 „
„ „ z podw. kopertą 8 rubin...	40 48 „
„ „ emal. z brylantami	50—65 „
„ „ anker z 15 rubin.	38—44 „
„ „ bardzo elegancki	5—60 „
„ „ z podwójną kopertą	55—65 „
„ „ bardzo elegancki 65, 70, 80, 90,	100—120 „
„ anker z kryształ. szkłem.......	45—75 „
„ damskie zegarki ankrowe.......	40—48 „
„ „ anker z kryszt. szkłem...	45—60 „
„ „ z podwójną kopertą	50—60 „
„ remontoirs 70, 80, 90—100	
„ „ z podw. kop... 100, 110,	120—150 „
Remontoary dla myśliw. i dla rzemieślników w pakwonowém okuciu lub ze złota talmi kopertą	13—17 „
Srebne łańcuszki po fl. 2.50, 3, 4, 5, 6, 7,	10—12 „
Złote łańcuszki po fl. 18, 20, 25, 30, 35, 40, 50, 60, 70, 80,	90—100 „
Budziki z godzinami..................	7
„ „ same zapalające świecę	9
„ z narządem do wystrzału i zapalania świécy...............	14
Paryzkie budziki w eleganckich osłon. bronzowych..............	12, 13—14 „

Przenośne zegary dla kontrolowania strażników

na 6 stacyj, werk ankrowy w rubinach, najlepszy w świecie wyrób	40—48 „
Takie same nieprzenośne na jedną stację	28— „

Francuzkie zegary brązowe eleganckiéj formy, 18, 20, 22, 25, 30 złr.
Francuzkie zegary salonowe 28, 30, 40, 50, 60, 70 do 100 złr.

Pendułowe zegary własnéj fabryki z 2-letniem poręczeniem.

Codziennie do nakręcania 11, 12, 13 złr.
Co 8 dni 17, 18, 19, 20, 22, 23, 24, 25 złr.
Bijący pół i całe godziny 32, 35, 38 złr.
Bijący kwadranse i godziny 50, 55, 60, 65 złr.
Regulator miesięczny 30, 32, 35, 40 złr.
Za opakowanie pendułowego zegara fl. 1.50—2 fl.

Reparacye uskutecznia się najstaranniéj.

Zamówienia z prowincyi za zaliczką pocztową lub za poprzedniem przesłaniem należytości, uskutecznia się punktualnie. Przedmioty niepodobające się, ponatychmiastowém odesłaniu, wymienia się. Zegarki przyjmuje się w zamian.

Na żądanie, za poprzedniem nadesłaniem gotówki lub za przekazem pocztowym wysyła się zegarki i łańcuszki do wyboru.

Do łaskawego uwzględnienia.

Wszystkie moje zegarki są najlepszego gatunku, i dla tego słyną w świecie dla nadzwyczajnéj taniości i trwałości. 3838(38-50)

W drukarni "Kraju" pod zarządem St. Gralichowskiego.